Nᴱᴿ 132

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 2 Listopada v. s. 1823 Roku.

Wiadomości Krajowe.

Dokończenie postanowienia o podawaniu xiąg kupieckich do poświadczenia, prócz wymienionych w Ukazie d. 24 listopada 1821 roku.

Z dzieł Departamentu różnych podatków i poborów okazuje się:

Izba Skarbowa Sankt-petersburska, w przedstawieniu z dnia 23 grudnia, przeszłego 1821 roku, wyrażając, iż do nastania Naywyższego Ukazu z dnia 24 listopada 1821 roku, o dodatkowych prawidłach poboru herbowego i aktowego, handlujący mieszczanie, na osnowie Ustawy o Bankrutach i Postanowienia z dnia 11 lutego 1812 roku, podawali do Izby Skarbowey i Kaznaczeystw powiatowych xięgi i opłacali do skarbu poszliny, prosiła o rozwiązanie, czy obowiązani są oni i na przyszłość podawać xięgi te, jakiego rodzaju, dokąd mianowicie, i jak wiele obowiązani płacić poszliny: bo w Naywyższym Ukazie z dnia 24 listopada 1821 roku nic nie powiedziano o wydawaniu xiąg mieszczanom.

Były Minister Skarbu, uważając, iż w Ustawie o Bankrutach i Postanowieniu z dnia 11 lutego 1812 roku przepisano było mieć te xięgi wszystkim handlującym, u których handel jest większy od 1000 rubli, i na tey osnowie mieszczanie podawali je do poświadczenia z opłatą do skarbu ustanowionych poszlin, przedstawiał do rozwagi Komitetu PP. Ministrów swoję opinią, iżby zostawić mieszczanom do woli, podawać do Magistratów, Rad (Dumy), lub Ratuszow, dla poświadczenia takież xięgi, jakie podług Naywyższego Ukazu z dnia 24 listopada 1821 roku ustanowione są dla handlujących 3ciey klassy, z opłatą ustanowionych poszlin; ale razem postanowić za obowiązek pomienionym urzędom, po sprawdzeniu numeracyi kart w xięgach mieszczańskich, ażeby na ostatniey stronicy każdey xięgi zapisywały, iż ta xięga wydana mieszczaninowi dla zapisywania czynności przemysłu mieszczańskiego, właściwie stanowi temu, przez Postanowienie Mieskie pozwolonego.

Komitet PP. Ministrów, przez wypis z protokułow swych dnia 21 marca i 29 kwietnia 1822 roku dał wiedzieć, iż on postanawiał utwierdzić to przedstawienie, tak atoli, iżby każdy mieszczanin, prowadzący handel albo przemysł na summę wyżey 1000 rubli, koniecznie miał takie xięgi, podług istotnego brzmienia Ustawy o Bankrutach 1szey części, § 142, na co i wyjednać Naywyższe zezwolenie. Na posiedzeniu zaś dnia 29 kwietnia objawiono Komitetowi, iż Cesarz Jegomość na postanowienie to zezwala.

Były Minister Skarbu, donosząc Rządzącemu Senatowi, prosił uczynić należyte rozporządzenie około przywiedzenia do skutku pomienionego Postanowienia Komitetu PP. Ministrów.

Z tey okoliczności Rządzący Senat Ukazami z dnia 13 lipca roku zeszłego przepisał o tem do wszystkich Izb Skarbowych i Rządow Gubernialnych.

Okoliczności rzeczy, podług przedstawienia Izby Skarbowey Inflantskiey, rozpatrywane były na Ogólnem Urzędzie Departamentu różnych podatkow i poborów i na Radzie Ministeryum Skarbu.

Ogólny Urząd znalazł:

W Ustawie o Bankrutach ustanowione są dla kupców następujące xięgi: 1) Na kopije wszystkich listow wychodzących: 2) Pamiętnik (memoryał) do codziennego zapisywania wszystkich czynności; 3) Kassa pieniężnego przychodu i rozchodu; 4) Dziennik w porządek ułożony; 5) Faktura, czyli xięga rachunkowa towarów kupieckich; 6) towarów przedażnych; i 7) Główna czyli Gross Buch. Obok czego w ustawie tey powiedziano: takowe xięgi mają mieć koniecznie kupcy hurtownicy; A jeżeli kramarze i inni cząstkowi handlarze będą mieli takie xięgi, to się uważać powinno im za należyte i staranne interessow swych odprawianie, mogące czynić im lepszą wiarę u drugich. Z resztą kupcom cząstkowym, mającym handlu więcey, jak na 1000 rubli, zaleca się koniecznie mieć przynaymniey xięgi następujące: 1) towarów, do którey zapisuje towary z cenami, podług czasu ich otrzymania; 2) Pieniędzy, przychodu i rozchodu; 3) długow, komu, za co, i jak wiele stał się dłużnym, z zapisami opłaty; 4) takoż swoich długow; 5) wydatków domowych.

Chociaż Ukazem 24 listopada 1821 roku i Postanowieniem Komitetu PP. Ministrów, Naywyżey potwierdzoném dnia 29 kwietnia 1822 roku, przepisano mieć i podawać do poświadczenia xięgi kupcom 1 i 2 klassy, dziennik, kassę i xięgę główną; a kupcóm 3 klassy i mieszczanom, utrzymującym handel lub przemysł na summę wyżey 1000 rubli, xięgę przychodu i rozchodu, i we wszystkich tych xięgach oznaczona liczba kart, jednak powiedziano, że każdy handlujący, uważając po obszerności swych obrótow, może w xięgach swych podawać i większą liczbę kart, jak naznaczono, za opłatą proporcyonalney poszliny.

Zaczem Ogólny Urząd postanowił: 1) Zostawić do woli kupcóm i mieszczanom, prowadzącym handel, albo przemysł na summę wyższą od 1000 rubli, mieć i podawać do poświadczenia, oprócz xiąg, wymienionych w Ukazie 24 listopada 1821 roku, i niektóre z tych, które są ustanowione w Ustawie o Bankrutach, nie ograniczając w tych ostatnich xięgach liczby kart; z tem atoli, iżby one były podawane do poświadczenia na istotney osnowie 51, 52 i 54 §§ pomienionego Ukazu, i z opłatą takieyże poszliny, jaka się pobiera od xiąg, Ukazem tym ustanowionych, stosownie do klassy handlującego.

Rada Ministeryum Skarbowego utwierdziła ten wniosek Ogólnego Urzędu Departamentu.

Państwo Kościelne.

Rzym dnia 8 października.

(*z Gazety Warszawskiey.*)

W przeszłą niedzielę, t. j. d. 5 b. m. zrana, w uroczystość N. P. Różańcowey, jako w dzień przeznaczony na koronacyą, w oktawę szczęśliwey kreacyi nowego Papieża, *Leona XII*, udzielonego z Opatrzności Nieba całemu światu chrześciańskiemu, za jeneralnego namiestnika *Jezusa Chrystusa*, a państwu kościelnemu za czułego i troskliwego Pana i Xiążęcia; zaledwo dnieć poczęło, już Bazylika Watykańska i wielki jey dziedziniec niezliczonym napełniły się ludem, przybyłym z odległych nawet mieysc, dla znaydowania się na tak

uroczystym obrzędzie, i dla połączenia serdecznych westchnień swoich ze świętemi modłami i obrzędkami Kościoła, za szczęśliwość i długą koley szacownych dni dostoyney osoby Oyca ś.

Około 13 godziny włoskiey, na uczynione sobie przez jednego z mistrzów obrzędowych uwiadomienie, przybyli do Watykanu Naydostoynieysi i Naywielebnieysi JXX. Kardynali, i zebrali się w *sali apparatow* (ubiorow kościelnych). Wkrótce przybył z Kwirynału i J. S. z prywatną służbą, mając z sobą w karecie Monsignorow: *Marazzani* marszałka (*maggiordomo*) pałacow apostolskich, i *Barberini* mistrza kamery; wysiadłszy przyjętym był we wspomnioney *sali apparatow* przez Naydostoynieyszych JXX. Kardynałów, przybranych w swe płaszcze. Kardynałowie *Fabrycy Ruffo* i *Consalvi*, pierwsi dyakonowie, zdjęli z niego mucet, i przybrali w humerał, albę, stułę, płaszcz papieżki, formał z kleynotow i mitrę.

Ztamtąd, w processyi, na którey czele szli obrońcy konsystoryalni i tayni honorowi szambelani, daley liczni prałaci w płaszczykach, za niemi krzyż niesiony przez monsignora *Boffondi*, audytora Roty, potém ś. Kollegium w czerwonych płaszczach; Panowie konserwatorowie i pierwsi z ludu rzymskiego; monsignor *Bernetti*, gubernator *Rzymu*, obok niego Xiążę *Altieri*, senator. W końcu dwaj Naydostoynieysi dyakoni i Jego Świątobliwość, siedzący na krześle, niesioném przez koniuszych nadwornych, przybranych w suknie czerwone; otaczali go Xiążęta *Barberini* i *de Viano*, jenerał porucznicy gwardyy szlacheckich, jenerał porucznik kommendator *Bracci*, naczelny dowódca woyska liniowego, jenerał porucznik *Bar Ancaiani* kommendant twierdzy *ś. Anioła*; szambelani tayni i gwardya szwaycarska. W takim tedy porządku udali się przez wschody królewskie, zwane *Konstantyna*, do Bazyliki Watykańskiey. W przedsionku jey wystawiony był naprzeciw Bramy ś., w pośród ballustrady, tron papieżki, z siedzeniami naprzeciw dla ś Kollegium. Tam przybywszy J. S., podczas gdy kantorowie Bazyliki śpiewali antyfonę: *Tu es Petrus* (ty jesteś *Piotr*) zstąpił z krzesła przenośnego, i przy pośludze dwóch wyżey wspomnionych Naydostoynieyszych dyakonów, wstąpił na tron. Poczem Naydostoynieyszy JX. *Gallefi*, Archipresbiter Bazyliki, zaproszony przez jednego z mistrzów obrzędowych, przedstawił się J. S., i stanąwszy z prawey strony tronu z głową odkrytą, miał wyborną mowę łacińską do Oyca ś. Ucałowawszy mu potem nogę i rękę, i otrzymawszy od niego uściśnienie, nim na swe powrócił mieysce, prosił go o przypuszczenie do ucałowania nogi Jego całey Naywielebnieyszey kapituły i kleru watykańskiego, obecnego tam z kantorami Bazyliki, na co J. S. dobrotliwie zezwolić raczył. Po ukończeniu ucałowania nogi, i odprowadzeniu do właściwego stallum Naydostoynieyszego Archi Presbitera, ceremoniarze ruszyli dla wniyścia do Bazyliki; postępowali za krzyżem Naydostoynieysi JXX. Kardynali, i weszli do kościoła bogato przybranego, a w końcu przy okrzykach, wszedł do niego i J. S., niesiony w krześle, i udawszy się do kaplicy Przenayś. Sakramentu, zszedł z krzesła, i złożywszy mitrę, modlił się klęcząc na faldisterzu. Wstąpiwszy znowu na krzesło, przeniesiony był do kaplicy ś. *Grzegorza*, zwaney *Clementina*; tam zsiadłszy z krzesła, po uczynieniu krótkiey modlitwy, klęcząc na faldistorzu z mitrą na głowie, wstąpił na tron, dla przypuszczenia do ucałowania ręki Naydostoynieyszych JXX. Kardynałów w swych płaszczach, i następnie do ucałowania swey nogi, i patryarchów, arcybiskupów i biskupów podobnież w płaszczach.

Po oddaniu tey czci, stanął wspomniony już wyżey audytor Roty u stopni tronu, z krzyżem. Naydost. Kardynał *Consalvi*, drugi dyakon, zdjął z głowy J. S. mitrę, a Oyciec ś. powstawszy, i wyrzekłszy: *sit nomen Domini benedictum* (niech będzie błogosławione imie Pańskie) dał ś. benedykcyą. Naydostoynieysi Kardynali przybrali na się ś. apparata, to jest biskupi: kapy, formały i mitry; kapłani: ornaty i mitry, a dyakonowie dalmatyki i mitry, wszystkie białe adamaszkowe; arcybiskupi i biskupi kapy i mitry z białey materyi; audytorowie Roty, niewchodzący do czynney służby, przy obrzędzie stali w tunicellach, obrońcy konsystoryalni w kapach poprzecznych z otworem na prawém ramieniu. Reszta zaś prałatow, po zdeymowawszy swe płaszcze, stanęła w togach. Tu powstał J. S. i zaintonował *Tercyą* (godziny czyli modlitwy kapłańskie), śpiewaną daley przez kapelanów kantorów kaplicy papieżkiey, a tymczasem odmawiał psalmy, i czynił przygotowania do mszy. Służyli mu w trzymaniu mszału i świecy dway patryarchowie, monsignorowie *della Porta* konstantynopolitański, i *Mattei* antyocheyski. Włożono mu sandały, podane przez Monsignora *Martinezzi*, audytora *Roty*, który służył za subdyakona przy nastąpić mającey mszy pontyfikalney.

Po skończoney *Tercyi* i odmówioney przez J. S. modlitwie, zdjęto mu formał i kapę, a przyniesiono naczynie do umycia rąk. Potem złożywszy pas, ubrany został przez Naydostoynieyszego *Consalvi*, dyakona, służącego przy mszy, w mszalne apparaty pontyfikalne, t. j. przepaskę, krzyż napierśny, fanon, stułę, tunicellę, dalmatykę, rękawiczki, ornat i mitrę. Naydostoynieyszy *della Somaglia*, dziekan ś. Kollegium i biskup assystujący przy mszy solenney, włożył mu na palec pierścień papieżki, i podał łódkę dla wsypania kadzidła do turybularza. Wtenczas Naydostoynieyszy *Fabrycy Ruffo*, poruczył assystencyą przy tronie, Naydostoynieyszemu *Albaniemu* i *Cavalchini*, a sam się udał na czoło otworu ławek, dla zarządzenia, jako pierwszy dyakon, porządkiem processyi, trzymając na ten koniec laseczkę w ręku. Pierwszy dyakon assystujący zaintonował słowa: *procedamus in pace* (postępuymy w pokoju), a gdy J. S. wstąpił na krzesło przenośne, usiadłszy pod baldachinem, ruszyła processya ku ołtarzowi, zwanemu *la Confessione*, w ciągu jey, jeden z mistrzow obrzędowych, idący przed krzesłem, trzykrotnie w przeznaczonych na to mieyscach przyklęknąwszy, palił przed J. S. tkankę z paździerzy, na lasce posrzebrzaney zawieszoną, śpiewając wyniosłym głosem: *Pater sancte, sic t ansit gloria mundi* (Oycze ś., tak przemija sława świata tego). Wszedłszy do presbiteryum złożono krzesło, J. S. przypuścił do ucałowania twarzy swey, trzech Naydostoynieyszych Kardynałów, ostatnich z rzędu kapłanow: *Odeschalchi*, *Zurla*, *de la Farre*, a przybywszy na środek czworogranu, zstąpił z krzesła, wpośród Naydostoynieyszych *della Somaglia*, biskupa assystującego po prawey, i *Consalvi* po lewey, tudzież dwóch Naydostoynieyszych dyakonów, assystujących przy tronie. Przed stopniami ołtarza apostolskiego uczynił spowiedź (*confiteor*), i przyjął manipularz od Monsignora *Martinez*, subdyakona łacińskiego. Po skończoney spowiedzi, usiadł J. S. na témże krześle, i przyjął włożoną sobie przez Naydostoynieyszego dyakona mitrę. Tu stawili się przed J. S. Naydostoynieyszy *de la Somaglia* dziekan, *Pacca* poddziekan i *Spina* biskup palestryny, i każdy z nich odczytał jedną modlitwę ze mszału, trzymanego przez jednego z mistrzów obrzędowych.

Wstał potem z krzesła J. S., i gdy stanął u stopni ołtarza i mitrę włożył, subdyakon łaciński podał palladiusz Naydostoynieyszemu *Fabrycemu Ruffo*, pierwszemu dyakonowi, który dawszy go pocałować Oycu ś., i zwyczayne odmawiając słowa, włożył go na J. S., i trzema śpiął zapinkami z kleynotow; po ucałowaniu i incensacyi ołtarza, udał się J. S. na tron.

Naydostoynieysi JXX. Kardynali przystępowali poiedyńczo, podług porządku właściwego, do oddania mu posłuszeństwa, całując nogę przyklęknąwszy, a podniosłszy się, rękę, a potem do uściśnienia przypuszczonymi byli. Patryarchowie, Arcybiskupi i Biskupi całowali nogę i kolana; Opaci, Infułaci i Penitencyarze *ś. Piotra*, samę tylko nogę.

Po oddaniu tey czci i odczytaniu przez J. S. *introitu* i *Kirye eleyson*, zaintonował *gloria in excelsis*; co gdy się skończyło i modlitwy odśpiewane zostały; Naydostoynieyszy *Fabrici Ruffo*, pier-

wszy dyakon assystujący, wziąwszy swą laseczkę, w towarzystwie 4 lektorów, monsignorow, audytorów Roty, i obrońcow konsystoryalnych; udał się pod ołtarz, zwany *la Confessione*, gdzie spoczywają zwłoki śś. Apostołów *Piotra* i *Pawła*, i tam wyniosłym głosem śpiewał z nimi szczególne modlitwy, ku otrzymaniu pomocy Boskiey, dla dostoynego nowego Papieża.

Gdy powrócił w témże samém towarzystwie do kaplicy, subdyakon łaciński, śpiewał Epistołę łacińską, a grecki też Epistołę po grecku; potem w zwykłym porządku, naprzód śpiewane były Ewangelia łacińska przez Naydostoynieyszego dyakona ministrującego, a poźniey grecka przez dyakona greckiego, i obadwa ś. texta zaniesione były przez obu subdyakonów, greckiego i łacińskiego, do pocałowania Oycu ś.

Zaintonował potem J. S. *Credo*, które gdy się skończyło, zstąpił z tronu, i w towarzystwie arcybiskupów i biskupów, którzy mu assystowali, udał się do ołtarza, dla uczynienia *Offertorium*, i dalszego ciągu mszy ś. Przed kommunią powrócił na tron; Naydostoynieyszy ministrans, po uczynionych zwykłych benedykcyach z hostyą ś., na patynie złożoną i nakrytą, ze zwykłemi przyklęknieniami, oddał ją w ręce subdyakona łacińskiego, a ten zaniosł ją wgórę podniesioną, na sam tron. Oyciec ś. oddał jey adoracyą, toż samo uczynił i z kielichem nakrytym, przyniesionym z tąż samą ceremonią na tron przez Naydostoynieyszego dyakona, który stanął po prawcy stronie J. S naprzeciw subdyakona łacińskiego, trzymaiąc także w pomienionym sposobie podniesiony kielich, aż dopóki J. S. zwykłych nieukończył modlitw, co gdy nastąpiło, z powszechném zbudowaniem kommunikował J. S. stojąc, i przyymując krew Przenayświętszą przez rurkę (*pistula*); poczem na tronie kommunikowali dyakon i subdyakon; którzy wróciwszy do ołtarza, pożuli resztę Nayświętszych postaci, wypuryfikowali rurkę złotą i kielich, i też puryfikacyą przyjęli. W tymże czasie Xiążę *Altieri*, senator rzymski, i Xiążę assystujący przy tronie, podali naczynie do umycia rąk J. S, podczas gdy wszyscy Naydostoynieysi JXX. Kardynali powstali, trzymając w ręku mitry. Podobnież i wszyscy Patryarchowie, Arcybiskupi i Biskupi; reszta zaś Prałatów, naywyzsi przełożeni zakonow i Xiążęta świeccy, mający mieysca w kaplicy, klęczeli. J. S. udawszy się z tronu do ołtarza, skończył mszą, i zwykłą ludowi dał benedykcyą. Gdy usiadł na krześle, ofiarował mu Naydostoynieyszy *Gall·fi*, archipresbiter Bazyliki, w imieniu kapituły, w worku z lamy srebrney, zwykle *Praesbiterium pro missa bene cantata*.

Ztamtąd w processyi udali się Naydostoynieysi JXX. Kardynali, wszystkie rzędy prałatów, naywyżsi naczelnicy zakonow, i wszyscy inni, mająoy do kaplicy wniyście, na właściwe sobie mieysca. J. S. usiadł na krześle przenośném pod baldachinem, przybrany w ten sam ubior, w którym celebrował, i w takim porządku udał się do przygotowanego mieysca benedykcyynego, w pośród okrzyków *Niech żyje!* ludu natłoczonego, nie tylko w Bazylice i przysionku zgromadzonego, przez które z wielką przechodził trudnością, pomimo dobrych urządzeń, użytych przez gwardyą szwaycarską, przez oddział wybierczy obywatelski i liniowy, dla zapobieżenia zbytecznemu natłokowi, ale nawet i na rozległym dziedzincu watykańskim, na którym uszykowane było woysko mieskie, tudzież oddziały karabinierów papiezkich i liniowe.

Przybywszy do przygotowanego mieysca zstąpił Oyciec ś. z krzesła przenośnego i zasiadł na innym pontyfikalnym tronie, na widoku ukochanego ludu swego, który w teyże chwili podniosł okrzyki wesołości swojey. Kapelani, kantorowie papiezcy śpiewali antyfonę: *Corona aurea super caput ejus etc.* (Korona złota na głowie jego etc.), i gdy Naydostoynieyszy *de la Somaglia* dziekan odmówił zwykłą antyfonę i modlitwę *Omnipotens sempiterne Deus dignitas sacerdotis etc.* (Wszechmogący wieczny Boże etc.), Naydostoynieyszy *Ruffo*, pierwszy dyakon assystująoy, uczynił koronacyą, kładąc z zwykłą formą, przepisaną przez rytuał papiezki, troykoron (*triregno*) na głowę Oyca ś.

Na zakończenie tego pierwiastkowego obrzędu kościoła, odmówiwszy modlitwy szczególne, tymże przepisane rytuałem, powstał z krzesła Jego Swiątobliwość, i z powagą Biskupa naywyższego, a czułością Oyca naymiłościwszego, dał świętą benedykcyą papiezką ludowi niezliczonemu. Wczasie tego aktu oklaski ludu zmieszały się z hukiem wystrzałów z dział zamku *ś. Anioła*, i moździerzy gwardyi szwaycarskiey, bębnów i licznych oddziałów muzycznych woysk, tam uszykowanych, tudzież z odgłosem dzwonów Bazyliki i innych kościołów, na znak powszechney radości i ukontentowania.

Natychmiast dway Naydostoynieysi JXX. Kardynali, pierwsi dyakoni, ogłosili odpust zupełny w zwykłey formie kościoła, a w końcu Oyciec ś. powstawszy nanowo, dał drugą benedykcyą wszystkim obecnym, i wpośród zwykłych oklasków powrócił do sali apparatów, dla złożenia z siebie ś. ubioru. Tam przed udaniem się do Kwirynału z prywatną swą, z jaką był służbą, odebrał przez Naydost. *de la Somaglia* dziekana, w imieniu całego ś. Kollegium, obecnego przy tym akcie, powinszowania swey świetney koronacyi.

Naydostoynieysi JXX. Kardynali, assystująoy temu tak świetnemu obrzędowi byli: z rzędu biskupów: *de la Somaglia* dziekan, *Pacca* poddziekan, *Spina*, *Gallefi*, *Arezzo*, *Castiglioni*; z rzędu kapłanów: *Firrao*, *Ruffo Scylla*, *Casselli*, *Fesch*, *Oppizoni*, *Gravina*, *Severolli*, *Morozzo*, *Sceberas*, *Testaferrata*, *Naro*, *Cezarei Leoni*, *Bardaxi de Azara*, *Rusconi*, *de Gregorio*, *Doria Pamphili*, *Solaro*, *Haeffelin*, *Clermont Tonnerre*, *Bartazzolli*, *Falza Cappa*, *Palotta*, *Serlupi*, *Pediceni*, *Pandolfi*, *Turriozzi*, *Dandini*, *Odescalchi*, *Zurla*, *de la Faro*; z rzędu dyakonów: *Ruffo* (*Fabrycy*), *Consalvi*, *Albani*, *Cavalchini*, *Cania Piathi*, *Sanseverino*, *[illegible]doni*, *Rivarolo*, *Guerieri*, *Gonzaga*, *Frozini*, *Riario*, *Sperza*.

Całym tym świętym i uroczystym obrzędem dyrygowali szczególniey dway pierwsi ceremoniarze papiezcy, *Zucche* i *Turniey*, z innymi kolegami swymi.

Assystowali przy tym świetnym obrzędzie w mieyscach odznaczających się, dostoyne ciało dyplomatyczne i inne znakomite osoby, tak rzymskie jako i zagraniczne.

Wciągu całego dnia tego, jako też i w następującym, wszelka szlachta widzieć się dała w wielkiey gali, a w wieczory liczne były i nadzwyczayne illuminacye z lamp, pochodni, świéc, kagańców, tudzież palenia beczek smolnych przed pałacami naydostoynieyszych Kardynałów, ciała dyplomatycznego, Prałatów, Xiążąt, Kawalerów i Szlachty wszelkich rzędów, jako też po wszystkich kościołach, a szczególniey w Bazylice ś. *Maryi za Tybrem*, od którey tytuł swóy miał Oyciec ś. i na przyległym cmentarzu, którego Jego Swiętobliwość był *Primicerem* (godność kościelna) i przed mieszkaniami całego obywatelstwa. Każdy się ubiegał w uczczeniu tak pożądanego zdarzenia, i okazaniu radości swey Jego Swiątobliwości nowo obranego Papieża i Monarchy.

Pomiędzy illuminacyami nayświetnieyszą się wydała i naywytworniey wykonaną, tak przez piękność różno barwnych lamp i kagańców, jako też przez stowarzyszenię wesołych odgłosów dobranego grona muzycznego, ta, którą w okolicy urzędowania naydostoynieyszego Wikaryusza, naywyżsi notaryusze trybynału cywilnego, wikaryatu niegdyś O. S. w czasie sprawowania przezeń naycnieyszego urzędu jeneralnego wikaryusza rzymskiego należący, uskutecznili,

Od granic włoskich dnia 14 października.

Donoszą z *Genui* pod 27 września, iż rząd tameczny kazał przez żandarmów zdjąć herb i zabrać papiery konsulowi hiszpańskiemu, który, mimo odebranego rozkazu, niechciał oddać kancellaryi następcy swemu, mianowanemu przez Regencyą w *Madrycie*.

(9

HISZPANIIA.

Madryt dnia 14 października.
(*z Korrespondenta Warszawskiego.*)

Donoszą z Kadyxu, iż Valdes, Alava, Latre, wszyscy członkowie ostatniego ministeryum, oraz znakomitsi deputowani, a między nimi Isturitz, Galiano, Garcia, Herreros, Arguelles, i t. d. schronili się do Gibraltaru.

Naywiększe zaufanie posiadają teraz: Don Wiktor Saez spowiednik J.K.Mci, oraz minister interessów zagranicznych Xiążę Infantado i niejaki Cordova, officer gwardyi hiszpańskiey, który w czasie powstania w Madrycie d. 7 lipca, wiele okazał odwagi. Dopóki gwardya hiszpańska urządzoną nie będzie; odbywa tymczasowie służbę przy Królu francuzka gwardya Szwaycarów.

(*z Kor. Hamb.*) Członkowie Stanow *Kortez*, którzy d. 13 marca głosowali przeciw wyjazdowi Króla do *Sewilli*, są: *Alvear, el Kautara, Apoita, Arias, Alkade, Blake, Kasas, Kuewas, Kano, Diez, Escudero, Kulate, Falko, D. Antonio Ferrer, Jaines, Lamas, Lodares, Ladron de Guerrara, Lapuerta, Marquis de la Marced, Melo, Mauso, Marti, Marchomalo, Nunez, Falkon, Prado, Quinones, Roig, Ruiz del Rio, Rodriguez Paterna, Saravia, Seplien i Taboado.* Wielu z nich pozostało w *Madrycie*; inni wyjechali do *Sewilli*, a inni do *Kadyxu*.

Powiadają, że Król *Ferdynand* VII, 12 do 14,000 szwaycarów przyymie do służby, i że w ogólności woysko ma bydź zaciągane z cudzoziemców, tak jak hiszpańskie woysko za czasów *Filipa* V i aż do *Karola* III, w półowie z cudzoziemców się składało.

Gmachy *Inkwizycyi* mają bydź znowu odbudowane.

NIDERLANDY.

Bruxella dnia 10 października.

Donoszą z przylądka *Dobrey-Nadziei*, pod datą 11go lipca, że pod koniec poprzedzającego miesiąca, nowa horda pokazała się wewnątrz tych krajow. Było pomiędzy nimi kilku białych, mających włosy i brodę bardzo długą. Drudzy byli cery brunatney, a inni żółtey. Wszyscy byli uzbrojeni rozmaitym sposobem: mieli siekiery, szable i piki, niszczyli, zabijali i łupili wszystko, cokolwiek się iściu ich sprzeciwiało. Dzikie hordy, które się w okolicach znaydowały, naywięcey przestrachu sprawiły; lękano się, żeby nie byli ludożercami. Dopiero, kiedy pierwszy przestrach przeminie, będzie wiadomo, jak dalece szczegóły te są pewne. Wnoszą, że biali, są to ludzie, którzy się przed kilkunastu laty wyratowali z rozbicia okrętu angielskiego *Grosvenor*, albo może ich dzieci. (*Cons. Imp.*)

Haga dnia 17 października.

Onegday odprawiła się tu pierwszy raz rada ministrów pod przewodnictwem vice-prezesa rady stanu. Dnia 20 b. m. Monarcha nasz żądał uroczyście obrady drugiey izby powszechnych stanow krajowych.

Od kilka dni wyjechało z *Bruxelli* wielu znakomitych hiszpanów i udało się do Anglii. (*Kor. War.*)

NIEMCY.

Od brzegow Menu dnia 20 października.
(*z Korrespondenta Warszawskiego.*)

Ulany w fabryce berlińskiey pomnik żelazny, przeznaczony na uwiecznienie pamięci chwalebnego zgonu ś. p. Xięcia Jmci *Ludwika Ferdynanda*, który d. 10 października 1806 r. mężnie potykając się, poległ w bitwie pod *Saalfeld*, stanął d. 29 z. m. i d. 1 b. m. na czterech wozach pod wsią *Wolsdorf*, o ćwierć mili od miasta, pod którą stać będzie na tém samem mieyscu, na którem waleczny Xiążę, nieprzyjąwszy pardonu, odebrał cios śmiertelny. Żelaztwo waży 235 cetnarow. Wystawienie ukończonem będzie d. 18, a dnia następnego po nabożeństwie, na pamiątkę bitwy pod *Lipskiem*, zostanie odsłonionym.

W *Pesth* (w Węgrzech) zaczęło się winobranie d. 29 z. m., w *Budzie* d. 2 b. m, i teraz właśnie w naylepszym jest ruchu. Pogoda dotąd była pomyślna; nowe wino obiecuje być przedniém, może nawet przednieyszém, aniżeli r. z. Co do ilości, zbiór tegoroczny jest mniey obfity.

(*z Gaz. Warsz.*) *D.* 22. Królewic Bawarski następca tronu ma się udać na zimę do Włoch dla zupełnego zdrowia.

Kompania niemiecka handlu morskiego w Indyach Zachodnich, odprawi na początku listopada drugie posiedzenie w *Dreznie*, a wkrótce potem zacznie skupować towary; wezwała wszystkich rękodzielników niemieckich, aby proby towarów swoich i ich cenę przesłali Dyrekcyi Kompanii.

SZWAYCARYA.

(*z Korrespondenta Warszawskiego.*)

W *Bernie* pod dniem 15 września wyszło rozporządzenie względem policyi obcych. w którém, oprócz zwyczaynych postanowień, jakie stosownie do tey gałęzi policyi, i w innych państwach ogłoszone zostały, zawarto pod artykułem 1. „Żadnemu cudzoziemcowi, wygnanemu za polityczne przestępstwo, a którego przewinienie jakiebądź sprzyjaźnione mocarstwo okaże formalnie, niewolno w tuteyszych kantonach szukać przytułku.

Nowy gościniec *Bernhardyna*, łączący południowe Niemcy z morskim portem Genui, niezadługo ukończony zostanie. Już postarano się o to, ażeby w zimie był wygodny do jeżdżenia. Towarzystwo przedsiębierców zyskało pozwolenie od stanu Graubündten na utrzymanie extra poczty i dyliżansu, ale za to obowiązało się oczyścić goścince od sniegu. Poczta ta połączona z jedney strony z drogami przez górę Voral i koło góry Schall, a z drugiey strony z drogami kantonu Tessin. Na przyszłość z Niemiec do Włoch będzie można i w nayglębszey zimie przez to pasmo Alp we własnym powozie jechać, bez potrzeby przebywania jakiego krajowego jeziora.

AMERYKA.

(*z Korrespondenta Warszawskiego*).

Artykuł z Buenos-Ayres pod d. 5 lipca głosi co następuje: Po zawarciu konwencyi z Hiszpaniią, wyszły tu dwa projekta do prawa z podpisem ministra spraw zagranicznych. W pierwszym zostaje rząd umocowanym do zawarcia rzeczoney konwencyi, i wezwania innych państw sąsiedzkich, aby do niego przystąpiły; drugi zaś brzmi w tych wyrazach: „Gdy woyna, którą Król Ludwik XVIII, zamierza przeciw Hiszpanii, przeciwna jest zasadom 1go art. prawa z dnia 10 maja 1822 roku, zostaje więc rząd upoważnionym, w przypadku jey wybuchnienia, po zawarciu ostatecznego traktatu przyjaźni i pokoju z Królem Jmcią Katolickim na zasadzie prawa z dnia 19 czerwca którego konwencya z dnia 4 lipca r. b. jest owocem, wnieść do Izby projekt, aby mocą rzeczonego traktatu, uznane niepodległemi amerykańskie stany, dla utrzymania niepodległości Hiszpanii, na udzielenie jey, sposobem wsparcia, takieyże samey summy 20,000,000 piastrów (czyli 100,000,000 frankow) wotowały, jaką izby paryzkie w upłynionym miesiącu marcu na pokonanie jey wystawiły."

Niepodległość Mexyku uznaną została przez rząd konstytucyyny hiszpański. Dnia 18 z. m. została w Jalaspa zawartą konwencya w tey mierze, pomiędzy kommissarzami obu stron.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 31 paźdz. rubel srebrny 3 rub. 80¼ kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 77, stary r. 11 kop. 58, imperyał r. 36 kop. 90¼.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora.
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 132.

Wilno dnia 2 Listopada v. s. 1823 Roku.

o Zbiegach.

Od Litewsko - Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięty w mieście Wilnie przez patrol z cudzym paszportem Jerzy Karolkiewicz powiadający na examinie, że od urodzenia ma lat 39 rodem z kurlandskiey gubernii, mieszczaninem miasta Jakubstadta, zkąd jakoby dla uniknienia opłaty skarbowych podatków uciekł; dla nieokazania do potwierdzenia tego naymnieyszych dowodów; na mocy Ukazu Rządzącego Senatu pod dniem 29 augusta 1807 r.; podług rezolucyi Rządu pod dniem 4 junii 1823 roku wydaney, uznany włoczęgą, i na mocy 10 paragrafu Naywyższego Jego Cesarskiey Mości rozkazu, pod d. 23 februaryi 1823 r. danego Rządzącemu Senatowi; dla odprawienia do Syberyi na posielenie odesłany dnia 23 junii, podług urządzenia w ustawie o zsyłkowych, do Tobolskiego Prykazu zsyłkowych; o czém zgodnie z 12, 13, 14 i 15 punktem tegoż Naywyższego Ukazu, uwiadamiają się właściciel tego włoczęgi, albo gromada, do któréy on należy. Przymioty pomienionego włoczęgi: wzrostu 2 arsz. 6 wiersz., twarzy podługowatey, białey, czystey, włosów na głowie i wąsach rusych, oczu błękitnych, nosa wielkiego. Dnia 8 októbra 1823 r. Assesor i Kawaler Nowicki. Sekretarz i Kawaler Kleyst.

Od tegoż Rządu ogłasza się, iż wzięty w tuteyszey gubernii w mieście Kownie bez paszportu żyd Mendel Hirszowicz powiadający na examinie, że od urodzenia ma lat 32, rodem z guberskiego miasta Mińska, gdzie i w ostatniey rewizyi jest zapisany w tamecznym kahale, gdzie takoż ma rodzonego brata Szlomę Hirszowicza, naymującego mieszkanie na Plebańskiey ulicy; dla nieokazania do potwierdzenia tego naymnieyszych dowodów; na mocy Ukazu Rządzącego Senatu pod dniem 29 augusta 1807 roku; podług rezolucyi Rządu pod dniem 5 junii 1823 roku wydaney, uznany włoczęgą, i na mocy 10 paragrafu Naywyższego Jego Cesarskiey Mości rozkazu, pod d. 23 februaryi 1823 r. danego Rządzącemu Senatowi; dla odprawienia do Syberyi na posielenie odesłany d. 16 tegoż junii; podług urządzenia w ustawie o zsyłkowych, do Tobolskiego Prykazu zsyłkowych; o czém zgodnie z 12, 13, 14 i 15 punktem tegoż Naywyższego Ukazu uwiadamiają się właściciel tego włoczęgi, albo gromada, do któréy on należy. Przymioty pomienionego włoczęgi: wzrostu 2 arsz. 2 wiersz., twarzy podługowatey, suchey, włosów na głowie ciemnych, na brodzie i wąsach rusych, oczu karych, nosa długiego.

Dnia 10 oktobra 1823 roku. Podpisy jak wyżey.

1. Od Litewsko - Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie skarbowych pieniędzy 8553 rub. 35¼ kop. assygn. roztrwonionych przez Lewina Hilkowicza byłego kupca 1ey gildyi, oddano na przedaż z publicznych targów dwa drewniane domy tego Hilkowicza, położone w telszewskim powiecie w miasteczku Gorżdach, do kupienia których, chociaż wzywali się już życzący na pierwiey naznaczone terminy, lecz gdy nikt nieprzybył, a zatem dla przedaży naznaczono powtórne terminy: 1szy 13, 2gi 15 następującego decembra, a trzeci ostateczny we trzy miesiące od dnia wydrukowania, które poźniey nastąpi w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich gazetach z tym, aby życzący należeć do targów raczyli przybywać na te terminy do tego Rządu. Dnia 29 oktobra 1823 roku.

Assesor i Kawaler Kazimierz Nowicki.
Sekretarz i Kawaler Kleyst.

1 Sąd Główny Drugiego Departamentu Gubernii Mińskiey po rozpatrzeniu trzech próśb ze strony WW. Józefy Gimbutowey, Michała Korkozowicza i Xiędza Symona Tracewskiego Prałata, w celu rychleyszego doprowadzenia do końca Exdywizyi majątku Witunicz dziedzictwu zeszłych Jana i Wincentego Chmielewskich przynależnego Gubernii Mińskiey w powiecie Borysowskim sytuowanego, na ostateczny termin zjazdu do tegoż majątku pod odpowiedzią własnych funduszów Urzędników na też Exdywizyą destinuowanych za narastające procenta i koszta przez kredytorów poniesione, dzień piętnasty Januaryi 1824 roku przeznaczył, i przez pooddzielnie wysłane Ukazy urzędników zawiadomił, o jakowym terminie, iżby nikt z kredytorów tak zeszłych Chmielewskich, jak równie zmarłego Felixa Tracewskiego niewiadowością składać się niemógł, owszem sub amissione rei stawali, ninieysza czyni się awizacya. Roku 1823 mca oktobra 27 dnia.

Zastępujący mieysce Sekretarza Tytularny Sowietnik Atanazy Reut.
Marcelli Hutorowicz Guberski Sekretarz.

1 Włościanin móy dziedziczny rodem z miasteczka Słobodki czyli Konstantynowa, w parafii tegoż nazwiska w powiecie Zawileyskim położonego inwentarzami i skaskami zaięty, Mateusz Wawrzyńca syn Karman, wieku lat 36, wzrostu miernego, twarzy pociągławey gładkiey, włosów na głowie ciemnych, oczu szarych, nosa podługowatego, mówiący dobrze po polsku, lecz nieco kartawie i przez nos, mający prawą nogę od złamania w kłębie znacznie krótszą, i aby pochodzącą ztąd kulawość swoią ukrył, dla tego pod bótem teyże prawey nogi wysoki zawsze do 2 zgórą calów obsac noszący, wyuczony doskonale, z niemałym kosztem, rzemiosła slosarskiego i w części biksmacherskiego, mogący czytać na druku, i acz mniey zgrabnie podpisać się; dnia dziewiątego mca julii, teraźnieyszego 1823 roku pożyczywszy u brata swego rodzonego Kazimierza Karmana konia siwego, z przerzucającemi się na głowie i szyi centkami gorczycy, paszy 8ey na dziewiątą, do rubli srebrnych siedmnastu ceniącego się i kałamaszki łubem oszytey kutey, wziąwszy oraz z sobą płaszcz sukna szaraczkowego kramnego, z wielkim kołnierzem, używany: kapotę jedną szaraczkową a drugą granatową sukna takoż kramnego; czapkę sukienną ciemno zieloną z brylikiem skurzanym lakierowanym, i dalsze potrzebnieysze odzienie, tudzież własnych gotowych pieniędzy rubli srebrnych około 40 lub więcey; wyjechał do Wilna pod pozorem zakupienia dla siebie narzędzi slosarskich. Gdy zaś do tychczas do domu nie powrócił, i pomimo wszelkie czynione przezemnie śledzenie żadney powziąć nie można wiadomości dokąd z Wilna udał się i zbiegł: przez niniejsze zatem ogłoszenie do Gazety Kuryera Litewskiego podające się, upraszam, iż jeśliby kto pomienionego zbiega poymał, ażeby raczył dostawić do nayblizszey Ziemskiey lub mieyskiey policyi, dla przesłania do mnie do majętności mojey Straczy, w Gubernii Wileńskiey Powiecie Zawiley-

skim leżącey, na co łożony koszt zwrócić i za poniesioną fatygę wywdzięczyć się ręczam, i na dowod tego podpisuję się.

Daniel Tołłokoński Paszkiewicz bywszy Kommisarz Skarbu Polskiego.

---

1 W Wilnie w Domie Römera na Sawicz ulicy pod N. 90 i 91, znayduje się do przedania nowy Billard, życzący nabyć może się zgłosić do murgrabiego tego domu.

Ze wsi Hruzdowa należney do dóbr Oborka, uciekł poddany nazwiskiem Damian syn Symona Faley lat 22 mający, gospodarz chatni, i zapisany w skaskach 1816 roku pod N. 9, który poczyniwszy nie mało szkody, dotąd niepoymany, ktoby więc onego dostawił do dworu Oborka w Powiecie Oszmiań. parafii Oborskiey położonego, oprócz wdzięczności, otrzyma nagrody rub assyg. 25. Co podając do Gazet Kuryera Litew. na trzykrotne ogłoszenie, dla dowodu podpisuję się. Dat w Oborku 1823 8bra 19 dnia.

Józef Dederko Podkomorzy Powiatu Oszmiań. i Delegat.

Pozew.

2. Wypis z Xiąg Ziemskich Powiatu Telszewskiego.

Roku 1823 mca października 11 dnia. Przed Aktami JEGO CESARSKIEY MOSCI Ziemskiemi Ptu Telszew. stawając obecnie W. JPan Michał Przyałgowski Regent Graniczny i Adwokat sądownictw Telszewskich, pozew na papierze herbowym pół rublowym pisany, wespół z relacyą woźnieńską, do akt podał, którego wyrazy następne: Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc. Urodzonych Dorothę matkę Henryka Heberharda, i Fryderycha synów, Emilię z Mirbachow in voto Butlerowę, Elżbietę z Mirbachow Szrederowę, Julianę i Dorothę córki Mirbachow i Mirbachowey, tudzież onych opiekuna Leopolda Nolda, Starozak. Abrama i Eliasza Lewinow, Ur. Fryderycha Kühla, Jakóba Lewanowskiego, Tadeusza Łukaszewicza, Starozak. Moyżesza Openheyma, Ur. Fryderyka Szwarcofas, Fryderyka Rutzena Adwokata, Xiędza Jerzego Woytkiewicza Kanonika i Prowizora Seminars. wormińskiego, Sorę Boruchównę, Ur. Wincentego Ciemnołońskiego, i wszystkich różnego tytułu pretensorów i debitorów do objektu sprawy konkursowey po zeszłym do wieczności Henryku Mirbachu Jenerale i Kawalerze należeć i interesować się mogących, w stosunku do dekretow po niżey tłumaczyć się zamierzonych, tegoż Mirbacha pod koukurs idącey massy plenipotent czyli kurator, Ur. Michał Przyałgowski Adwokat Subsel. Telszew. przez ninieyszą edyktalną cytacyą w Gazecie Kuryera Litew. zamieścić się mającą, na Sąd Taxatorsko-Exdywizorski ku finalnemu rozbiorowi między wierzycielami i debitorami zeszłego Jenerała Mirbacha sprawy, w majętności Ławkożemach w Ptcie Telszew., 1824 dnia 10 januaryi niezawodnie złożyć się postanowiony i w Kuryerze ogłoszony, powołuie w składzie takim: w Rozeymie Remissyynym konkursowey sprawy zeszłego Henryka Mirbacha, z onego wierzycielami i pretensorami Sąd Ziem. Telszew. 1816 januaryi 11 dnia ferowanym wyrokiem determinując Sąd zjazdowy taxatorsko-exdywizorski, do ochrony massy konkursowey za plenipotenta adwokata Przyałgowskiego przeznaczył, na twierdzy jakiego wyroku, Sąd zjazdowy w dobrach Ławkożemach w ptcie Telszew. upływającego roku septembra 6 dnia zareasumowany, prerogatywę i szczegółowe obowiązki kuratora massy zagraniczył, w ślad czego z obowiązku postępując, tak wyżey specifikowanych pretensorow, rożnego stopnia, a po większey części jak się z komportacyi wykaże, fałszywych i rachunkowe nie zaś liquidi debiti, bardziey jeszcze zapłacone nullo dato et accepto zformowane stosunki multiplikujących, tudzież wszystkich jakiegobądź zwania i gdziekolwiek mieszkających, na termin wyżey oznaczony, to jest roku 1824 januaryi 10 dnia, pozywając proszą, za niedopełnienie komportacyow winnych ukarania, pretensyow fałszywych, szczególnie Starozak. Lewinow, Rutzena i dalszych, jako nullo dato nastałych, a podwóyney bonifikaty dopominających się, podniesienia, a jeżeliby cokolwiek zdołali udowodnić, gdy ta massa sformowała się, z rachunkow kupieckich tylo po wymierzeniu ręcznym kredytorom, kompletney lokacyi pod uwagę chyba przyjęcia, gdy zaś dobra Ławkożemy z folwarkami posadą swoją dwóm partom środkując, wybycie produktow załatwiają, których obfitości żyzna ziemia dostarcza, tudzież puszcza materyalna, zakłady smolniow i cegielniow liczne czynią awantaże, ziemi też i budynkom w wysokim szacunku exdywidowania, a kiedy zaydzie potrzeba dla przekonania fałszywych skarg i pretensyow, aktow inkwizycyi kalkulacyi i weryfikacyi, między proszącym a pretensorami lub z jednym z których dozwolenia, niepełnych komportacyow ponowienia rachunkowych stosunkow przez jurament od sukcessorow wyznaczyć się mający, podniesienia, na debitorach zeszłego jenerała Mirbacha jacy przez sprawę się wykażą odpowiedniey massy pretensyyney zalokowania, na debitorach expensa prawne sądzenia, na niestawających pretensorow amissyi deklarowania. Datt 1823 8bra 8 dnia, napozew Sądu taxatorsko-exdywizorskiego.

Roku 1823 mca 8bra 13 dnia Woźny niżey własnoręcznie piszący się zeznaję, że kopię tego pozwu JWW. Dorocie matce, Henrykowi Heberhardowi, i Fryderykowi synom, Emilii z Mirbachow Butlerowey, Elżbiecie z Mirbachow Szrederowey, Julianie i Dorothcie córkom Mirbachow i Mirbachównom, tudzież onych opiekunowi W. Leopoldowi Noldowi, starozakonnemu Abramowi i Eliaszowi Lewinom, JPanom Frydrychowi Kuehloiwi, Jakóbowi Lewanowskiemu, Tadeuszowi Łukaszewiczowi, Star. Moyżeszowi Openheymowi, JPP. Fryderykowi Szwarcofasowi, Fryderykowi Rotzenowi Adwokat., JX. Jerzemu Woytkiewiczowi Kanon. i Prowizor. Seminar. Wormeń., Sorze Boruchównie, JP Wincentemu Ciemnołońskiemu, i wszystkim tak pretensorom jako i debitorom po zeszłym jenerale Mirbachu, na Sąd taxatersko-exdywizorski w dobrach Ławkożemach w ptcie Telszew. 1824 roku januaryi 10 dnia, na ostateczny rozbiór konkursowey sprawy po zeszłym Henryku Mirbachu złożyć się mający, w tychże dobrach Ławkożemach w ptcie Telszew., na instancyą plenipotenta konkursowey massy WJP. Michała Przyałgowskiego adw. Sądow Telszew. podałem, a dla rzetelney wiedzy wszystkich do tey sprawy interessowanych, tak pretensorow jako i debitorow zeszłego Mirbacha, mnie zaś z położenia mieysca, imion i nazwisk nieznajomych, tę relacyą wespół z extraktem pozwu, w gazecie Kur. Lit. zamieścić postanowiłem. U tey relacyi podpis woźnego taki. Franciszek Permin woźny ptu Telszew. po czém suscepta kancelaryi następnie się wyraża. Roku 1823 mca paździer. 15 dnia, przed aktami Ziem. ptu Telszew. stawając obecnie woźny niniejszą relacyą podanego pozwu urzędownie zeznał, świadczę Ignacy Dowkont Ziem. ptu Telszewskiego Regent. Jakowy pozew wespół z relacyą do xiąg Ziem. ptu Telszew. zapisano, a z onych i ten wypis pod tegoż Urzędu Skarbową pieczęcią stronie potrzebującey jest wydan.

Zgodność z księgami poświadczam Ziem. ptu Telszew. aktowy Regent Ignacy Dowkont.

Takowy Extrakt Redakcya przyjąć do druku może Sędzia Ziem. Telsz. Jan Jankowski.